

Rosną fundamenty pod Pałac Kultury i Nauki

(f) Z każdym dniem nabiera rozmachu tempo prac przy budowie Pałacu Kultury i Nauki. Teren w pobliżu ul. Marszałkowskiej, tuż obok wykopów pod fundamenty Pałacu, stopniowo zmienia się w jeden wielki warsztat. Co chwila 12-tonowy dźwig portalozy zabiera stąd gotowe elementy zbrojeń i dowozi je do miejsca budowy fundamentów.

W ciągu ostatnich kilku dni wykonano znaczną część pierwszej z warstw fundamentów — płyty żelbetowej, a w niektórych miejscach przystąpiono już do zabetonowania żelaznych ścian boconych i wewnętrznych fundamentów.

W tym samym czasie przeprowadza się dalej montaż dźwigów typu UBK. Trzeci ta-

ki dźwig zmontowany został 11 bm. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych 5 dni będzie zmontowany 4-ty i ostatni z dźwigów UBK, które pracować będą na budowie aż do chwili zakończenia montażu stalowej konstrukcji Pałacu.

*

12 bm. teren budowy Pałacu Kultury i Nauki odwiedziła delegacja inżynierów-architektów Koreańskiej Republiki Ludowej, bawiąca w stolicy na zaproszenie Stowarzyszenia Architektów Polskich. Gości koreańskich, żywo interesujących się budową, oprowadził i udzielał szczegółowych wyjaśnień zastępca kierownika budowy Pałacu — inż. A. N. Pieczonkin.

Radzieckie kombajny na polach PGR-ów okręgu Rzeszów

RZESZÓW (kor. wł.). W PGR-ach okręgu rzeszowskiego ukończono całkowicie koszenie żyta, jęczmienia, pszenice zaś skończono w 80 procentach, owies w 10 procentach.

Na polach zespołów PGR Radymno i Szawsko (pow. Jarosław) po raz pierwszy pracowały przy żniwach radzieckie kombajny, z których każdy w ciągu jednego dnia kosił i młócił zboże z 10 hektarów.

W kampanii żniwno-omłot-

wej na czoło wysunął się zespół PGR Zawada (pow. Dębica), który zgodnie z podjętym zobowiązaniem pierwszy w okręgu żniwa zakończył. Najskłębniej natomiast przebiegała żniwa w zespole Łocinka (pow. Przemysł) gdzie w dalszym ciągu jest wadliwa organizacja pracy.

Trzeba też by rzeszowski PGR-y nasiliły tempo wózków zboża. Dotychczas zwieziono tu 35 procent zboża.

(c. bl.)

Egzaminy kwalifikacyjne na wyższe uczelnie

(a) Dzięki dobremu i starannemu przygotowaniu, jakie wykonała młodzież ze szkół średnich, pierwszy dzień egzaminów pisemnych na uczelnie wyższe całej Polski przebiegał w atmosferze spokoju oraz skupionej i rzetelnej pracy.

O wysokim poziomie kwalifikacji młodzieży świadczą najlepiej fakt, że część kandydatów składająca podania na wyższe uczelnie została zwolniona od egzaminów. Zwolnieni z tego obowiązku zostali producenci uczniowie szkół średnich, odznaczeni dyplomami przedwników nauki i pracy społecznej oraz wyróżniający się w nauce absolwenci Uniwersyteckich Studiów Przygotowawczych. Na Akademii Medycznej w Gdańsku bez egzaminów przystąpiło do 30 maturzystów i kilkunastu słuchaczy studiów przygotowawczych.

Młodzież zdająca obecnie egzaminy stara się uzyskać jak najlepsze wyniki. „Dobre przygotowanie zdających — mówi członek Komisji Egzaminacyj-

nej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Poznańskiego, dr Zakrzewski — wyraża się choćby tym, że większość kandydatów wykonuje u nas zadania pisemne od razu w czystopisach. Czwartą część kandydatów oddała swoje prace egzaminacyjne w terminie o 50 procent krótszym od przewidzianego. Na sali panuje atmosfera rzetelnej pracy.”

W Gdańsku setki młodych kandydatów zdawały egzamin pisemny na Politechnice Gdańskiej, na Akademii Medycznej i w Wyższej Szkole Pedagogicznej. Na uwagę zasługują fakt, że w br. znacznie wzrosła liczba młodzieży żeńskiej starającej się o przyjęcie na Politechnikę. Spośród ogólnej liczby zdających na Politechnikę Gdańską połowę stanowią dziewczęta.

Większość przystępujących do egzaminów na wyższych uczelniach w Lublinie, to dzieci chłopów i robotników z woj. lubelskiego, rzeszowskiego i bielskiego.

Coraz więcej kobiet zdobywa zawód w przemyśle

(a) Z każdym dniem rosą szeregi kobiet oponujących nowe zawody w fabrykach i innych zakładach pracy. W woj. gdańskim np. znane są dziś ponad 100 kobiet, które zdobyły zawód robotniczy. W Warszawie — spawaczki stoczni im. Komuny Paryskiej, odznaczona Krzyżem Zasługi, A. Gosińska Perzon — robotnica Górczyńskiej Fabryki Mebli, która jako pierwsza z kobiet w tym województwie wykonała przypadających na nią 6 norm rocznych. Obok tych wybitnych przedwioń stają do pracy w przemyśle wciąż nowe zastępy kobiet. Np. w dwu pierwszych kwartałach bież. roku gdański oddział zatrudnienia skierował do pracy ponad 3 tys. kobiet. Już w lipcu liczba kandydatek wzrosła bardzo znacznie i osiągnęła w ciągu jednego tylko miesiąca ponad 700 osób. Wszystkie one skierowane zostały, stosownie do swych życzeń, do odpowiednich zakładów pracy.

Dięki różnego rodzaju kursom zawodowym, organizowa-

nym w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego, kobiety przechodzą do pracy w przemyśle szybko zdobywając kwalifikacje.

Np. w Bydgoskiej Fabryce Obrabiarek Drzewa córka malorolnego chłopca z Janowa, pow. Bydgoszcz — Maria Łącka w ciągu 10 miesięcy z niewykwalifikowanej robotnicy została wiertniczką. Kwalifikacje zawodowe uzyskala na trzymiesięcznym kursie, który ukończyła jako najlepsza absolwentka. Obecnie wykonuje ona 157 proc. normy i należy do produjących robotnic. Zarobki Łąckiej w ciągu 10 miesięcy wzrosły z górą dwukrotnie. Obecnie rada zakładowa i podstawowa organizacja partyjna ZPZR skierowały ją na dwuletni zaoczny kurs dla techników maszynowych.

Podobnie jak Łącka tysiące innych dziewcząt i kobiet wiejskich zdobywa coraz wyższe kwalifikacje zawodowe w różnych zakładach przemysłowych naszego kraju.

Zobowiązaniem witają spółdzielcy zbliżający się Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości

(f) Milionowe rzesze spółdzielców polskich obchodzą 7 września br. Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości. Dla uczczenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i aby godnie powitać zbliżający się Dzień Spółdzielczości, spółdzielcy inicjują zobowiązania, postanawiając wzmocnić wysiłki dla wykonania i przekroczenia planów gospodarczych.

Pierwsi w kraju powitali Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości zobowiązaniem produkcyjnymi członkowie 12 spółdzielni metalowych Bydgoszczy. Na masowce, po złożeniu meldunków przez delegację zalogu poszczególnych spółdzielni, uchwalono rezolucję, w której spółdzielcy-metalowcy postanawiają wykonać dodatkowo, względnie przed terminem szeregu prac, które przyniosą gospodarce narodowej 577 tys. zł oszczędności.

Zebrań wzywali wszystkich spółdzielców, aby włączyli się do czynu na dzień święta spółdzielczego.

Załoga RSP „Zawór” zobowiązała się wykonać roczny plan produkcji do 1 grudnia br. i dać ponadplanową produkcję wartości 150 tys. zł. Równocześnie spółdzielcy postanowili zorganizować własny zespół orkiestrowy, a członkowie kółka ZMP zobowiązali się uporzadkować teren przyzakładowy.

Członkowie spółdzielni „Precyzja” wyremontują dodatkowo do 30 września br. 2 tokarki, zaoszczędzając 20 tys. zł. Ponadto spółdzielnia „Precyzja” usprawni produkcję przez zastosowanie nowych pomysłów racjonalizatorskich.

Bydgoskie spółdzielnie metalowe uruchomiły w ramach zobowiązań nowe punkty usługowe. Spółdzielnia „Metalowcy” organizuje w III kwartale br. punkt usługowy kowalstwo-ślusarski w gminie Nakiło. Dalsze punkty usługowe i brigady lotne przede wszystkim dla obsługi spółdzielni produkcyjnych organizują spółdzielnie: „Zelazko-Metal”, Spółdzielnia Zegarmistrzów, Spółdzielnia Pracy „Techopoz” i inna.

Rozwijają się współzawodnictwo pozłotowe

Młodzież Nowej Huty i huty Szczecin walczy o tytuł najlepszej brigady

(a) Potężny zryw młodzieży jakim był okres współzawodnictwa złotowego, nie słabnie ani na chwilę. Na murach nowozwzrostnych budowlanych planu 6-letniego, przy warsztatach pracy i agregatach w zakładach przemysłowych, na polach wsi i spółdzielni produkcyjnych chłopcy i dziewczęta z większym zapałem jeszcze pracują, aby pomnażać swoje osiągnięcia. Wykorzystywanie dotychczasowych doświadczeń pozwala młodzieży wysoko przekroczyć zdobyte normy produkcyjne podczas Złotu.

*

Przekroczenie wyników osiągniętych w okresie współzawodnictwa złotowego, to ambitne zadanie, jakie postawiła sobie młodzież budująca Nową Hutę.

Znana ze swych sukcesów

brigada młodych ślusarzy im. gen. Karola Świerczewskiego, która w czasie pełnienia wart złotowych uzyskiwała w trudnych pracach konstrukcyjnych 320 procent normy, rzuciła pozostałym brigadom hasło walki o tytuł najlepszej młodzieżowej brigady w Nowej Hucie.

Na apel brigady im. gen. K. Świerczewskiego na jednym tylko obiekcie odpowiedziało 30 młodzieżowych brigad. Młodzi robotnicy postanowili stale podnosić swoje kwalifikacje zawodowe, zwiększać osiągnięcia w pracy i w ten sposób stać w pierwszym szeregu budowniczych socjalizmu w Polsce.

Ofiarnie pracować dla dobra narodu postanowiła również młoda załoga oddziału odlewniczo-technicznego. Pomoczą tego oddziału rozwinęła się rywalizacja o szybkość i wysoką

jakość produkcji odlewniczej. W wyniku wytrwałej pracy ZMP-owców: Tokarskiego i Wiśniewskiego czas wytopu jednego załadunku skrócono do 2 godzin.

Kierowana przez wybitnego przodownika pracy J. Zwierza brigada młodych betoniarzy, która w okresie wart złotowych pobiła rekord Nowej Huty, uzyskując 875 procent normy, walczy obecnie o przedterminowe oddanie do użytku obiektu nr 87. Osiągnięta na watach złotowych normy utrzymuje brigada i obecnie.

*

Kierownik przodującej w Stoczni Szczecińskiej brigady młodzieżowej im. Nikosa Belojannisa — Jerzy Dudnik, na zebraniu młodzieży mówił: „Słubowanie, złożone na Złocie, zobowiązuje nas, abyśmy z

każdym dniem pracowali lepiej i pomnażali zdobycze naszego narodu. Dlatego też w imieniu swojej brigady zobowiązuję się wykonać na jeden dzień przed terminem pierwsze sekcje poszycia burtowego dla 2 jednostek oraz otoczyć socjalistyczną opieką maszyn i narzędzia pracy.”

Dudnik wezwał jednocześnie do współzawodnictwa o tytuł przodującej brigady młodzieży z zespołu Klimka z huty „Szczecin”.

W ślad za Dudnikiem poszli inni. Brigada młodych spawaczy Bolesława Szadka postanowiła stale przekraczać 150 procent normy. Młodzież z brigad wyposażeniowych zobowiązała się w sierpniu wyposażyć i oddać do użytku 2 jednostki rybackie ponad plan.

Nowe metody pracy umożliwiają lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnej

Coraz więcej zakładów przemysłowych w kraju stosuje metodę Zandarowej. W Bydgoskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych inicjatorami tej metody pracy byli młodzi ZMP-owcy Alfons Polaczewski i Stanisław Korczyński, którzy — realizując zobowiązania dla uczczenia Złotu — przedłużyli czas pracy swoich maszyn o półtorę godziny w ciągu doby. Obecnie śladem ZMP-owców metodę Zandarowej stosuje w Fabryce Sygnałów większość tokarzy, frezowników i szlifarzy. Dzięki zmniejszeniu postojów maszyn, wydajność pracy „zandarowców” wzrosła od 15 do 20 procent. Jednocześnie nastąpił poważny wzrost produkcji w oddziałach mechanicznych i narzędziowni.

Również załoga Toruńskiej Fabryki Kółków w wprowadzonej metodzie Zandarowej podniosła w porównaniu z rękami ub. poziom wykorzystania maszyn o przeszło 6 procent oraz zmniejszyła ilość braków do 0,1 procent.

Metodę Zandarowej stosują już m. in. robotnicy Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn, Zakładów Wytwórczych Sprzetu Instalacyjnego w Bydgoszczy i Fabryki Maszyn Rolniczych „Unia”.

Z inicjatywą przodujących robotników stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, zastosowano tu potokowy system prowadzenia remontów maszyn na stawkach. System ten polega

na tym, że brigady pracują jednocześnie na kilku remontowanych stawkach i każda grupa robotników wykonuje, zgodnie z opracowanym przednio harmonogramem, określone czynności. Po ich skończeniu na jednej jednostce, grupa robotników przechodzi natychmiast na następną, ustępując miejsca innej grupie, wykonującej dalszy etap procesu produkcyjnego. Potokowy system zapewnili w stoczni im. Komuny Paryskiej pełne wykorzystanie sił roboczych i przyczynili się do skrócenia czasu remontów o ok. 50 procent.

Potokowy system produkcji zastosowano ostatnio również w Zakładach Wytwórczych

Aparatury Precyzyjnej A-6 na Dolnym Śląsku. W zakładach tych, z inicjatywą brigady racjonalizatorskiej inżyniersko-robotniczej, kierowanej przez technika Romualda Szmajla, uruchomiono pierwszy potok na obróbkę mechaniczną. Projekt potoku opracował wraz z brigadą inż. Olszewski. Przez wprowadzenie systemu potokowego skrócono w dziale obróbki mechanicznej cykl produkcyjny o 60 procent oraz uzyskano najwyższą jakość produkcji, zmniejszono także liczbę pracowników zatrudnionych przy transporcie. Załoga uzyskała przekroczenie zaplanowanych wskaźników wydajności o przeszło 50 procent.

O szerszy rozmach akcji dostaw zbożowych

W całym kraju sprzet zboż dobiega końca. Weszliśmy w okres, kiedy akcja omłotowa może być rozwijana w całej pełni. Obecnie więc tempo realizacji dostaw winno się z każdym dniem wzmagać.

Terminowe i pełne wykonanie obowiązków wobec państwa przez każde gospodarstwo rolne jest sprawą należytego zapotrzebnienia ludności miast i ośrodków przemysłowych w podstawowe artykuły spożywcze, sprawą umocnienia spójni gospodarczej między miastem a wsią, sprawą pogłębienia sojuszu robotniczo — chłopkiego — podstawy naszej władzy ludowej, wspólną sprawą zarówno robotników, jak i pracujących chłopów.

W ub. roku w wyniku rozwinięcia na wsi szerokiej pracy masowo — politycznej przez instancje i organizacje partyjne, wzrosła wśród pracujących chłopstwa świadomość celów i zadań, jakie stawia przed wsią Partia i Rząd. W rezultacie państwowy plan skupu zboża, mimo prób kułackich oporów, wykonano w terminie o 3 miesiące krótszym, niż w roku poprzednim 1950-51.

Dotychczasowy przebieg tegorocznych obowiązków dostaw zboża państwu wykazuje, że mimo, iż z każdym dniem zwiększa się liczba spółdzielni produkcyjnych i chłopów gospodarujących indywidualnie, którzy dostarczali już w pełni i przed terminem przypadające na nich ilości zboża, to jednak nie nastąpiła jeszcze pełna mobilizacja wsi. W szeregu zaś miejscowości ujawniają się poważne braki i niedomagania organizacyjne. Często wskutek fikcyjnych podziałów gospodarstw różne elementy kułackie otrzymały niesłusznie zaniżone wymiary. Niekiedy są omyłki w obliczeniach wymiarów. Dość często wyznaczano mechanicznie terminy dostaw. Niektórym gospodarstwom wyznaczano zbyt późno terminy, innym zaś zbyt krótkie bez uwzględnienia tempa omłotów. W szeregu wypadków gospodarstwom, którym należało wyznaczyć kolejne dostawy z 2 lub 3 terminach wyznaczano jeden, przeważnie zbyt późny termin. Takie błędy powinny być jak najszyciej usunięte, a w wypadku zmiany terminów należy uzgodnić je z zainteresowanym gospodarzem. Należy również szybko rozpatrywać odwołania.

U części aktywno zarówno gospodarstwo, jak i partyjne w gminach, a niekiedy i w powiatach ujawniają się niezdrowe tendencje do samospokojenia, fałszywe przekonanie, że skup zboża w tym roku nie będzie wymagał poważnych wysiłków w pracy masowo — politycznej i organizacyjnej.

Nastroje samospokojenia i idące w ślad za tym zaniedbanie polityczne i organizacyjne wysiłku mogą ułatwić sabotaż przez elementy kułacko — spekulackie dostaw zboża państwu, a przy tym i innych obowiązków, jak wykonywanie dostaw żywności, mleka, ziemniaków, spłat podatku gruntowego, może także ułatwić próby umniejszenia świadomością małych i średniorolnych chłopów, odciągania ich od sumiennego wykonywania obowiązków. Nigdzie nie wolno więc zapominać, że najszerza mobilizacja mas mało i średniorolnych chłopów do wykonania obowiązków jest warunkiem ostatecznym kułacko — spekulackich elementów i zmuszenia ich do wykonania dostaw w terminie.

Tow. Bicur na VII Plenum KC przestrzegał, że: „sprawy nigdy same własnym rozgięciem nie chodzą. Konieczna jest praca organizacyjna, a prócz niej konieczne jest wyjaśnianie masom chłopskim, na czym polega, w jakim kierunku zmierza, co chce osiągnąć polityka władzy ludowej”.

Stoi więc zadanie rozwinięcia szerokiej pracy politycznej i organizacyjnej w toku obecnej kampanii gospodarczej na wsi. Zadanie to jest tym poważniejsze, że okres planowego skupu zboża został w bieżącym roku skrócony o miesiąc w porównaniu z rokiem ubiegłym. Skrócenie okresu skupu zboża leży bowiem w interesie gospodarki narodowej i samych chłopów pracujących.

Abby każde gospodarstwo rolne w pełni i w terminie wykonało swoje obowiązki wobec państwa, niezbędnym jest, aby dobrze i operatywnie pracowały prezidia rad narodowych, aparat CUS, by dobrze i sprawnie funkcjonowały punkty skupu. Koniecznym jest więc postawienie na należytych poziomach pracy tych ogniw. Chodzi szczególnie o to, by prezidia rad narodowych, powiatowych i gminnych, systematycznie kontrolowały pracę aparat skupu, by codziennie śledziły przebieg dostaw i systematycznie analizowały kto wykonuje swe obowiązki, a kto nie, by reagowały na sygnały z terenu, w porę usuwały wszelkie niedociągnięcia w pracy aparat skupu. Chodzi o to, by mobilizowały pracujących chłopów, a jednocześnie w stosunku do opornych kułaków w porę wyciągały wnioski i karały ich zgodnie z prawem ludowym, by nieustannie dbały o wykonanie dziennej, tygodniowej i miesięcznej planów skupu. Trzeba doprowadzić do tego, by pracy prezidium gminnych rad narodowych nie cechowała kampanijność, by czuwając nad wykonaniem w terminie dostaw zboża nie zaniedbywały realizacji pozostałych obowiązków wsi wobec państwa, by umiały one łączyć te sprawy.

Niezmiernie ważną sprawą dla terminowego wykonania obowiązków dostaw zboża przez każde gospodarstwo rolne jest sprawny przebieg omłotów. Sygnały z terenu wykazują tymczasem, że w wielu wypadkach przebieg omłotów pozostawia sporo do życzenia. Koniecznym więc staje się zwrócenie baczej uwagi na pracę POM-ów i GOM-ów, na wykorzystanie w pełni maszyn

omłotowych gospodarstw indywidualnych, na wykonanie planów pomocy sąsiedziej w gromadach.

Odpowiedzialne i doniosłe zadania stoją przed instancjami i organizacjami partyjnymi na wsi. Idzie o to, by we współpracy z ZSL-em aktywizowały rady narodowe i aparat skupu, by uaktywniały organizacje ZSKCh i ZMP prowadziły szeroką akcję uświadamiającą na wsi, by paraliżowały wszelkie próby kułackiego sabotażu dostaw, by uzbierały najszerze masy pracujące wsi w świadomości, że terminowe wykonanie obowiązków wobec państwa, to wkład w dzieło rozwoju naszej gospodarki, umacniania siły naszej ojczyzny dla dobra i pomyślności ludzi pracy miast i wsi.

Ofiarnemu wysiłkowi klasy robotniczej, współzawodnictwu, które rozwija ona w walce o przemysłowanie kraju, o postęp budownictwa socjalizmu, niechaj w akcji skupu zboża towarzyszy jak najszerze współzawodnictwo na wsi, w którym zaszczytna rola inicjatorów przypada przodownikom rolnictwa w każdej gromadzie i spółdzielni produkcyjnej.

Abby skutecznie mobilizować pracujących chłopów, koniecznym jest, by członkowie partii, członkowie rad narodowych, sołtyśi świecili przykładem w realizacji wszystkich swych obowiązków wobec państwa. Przykład aktywnie decydujący bowiem o postawie pozostałej części wsi.

Doświadczenia ubiegłego roku wykazują, że ważną, mobilizującą rolę w walce o wykonanie w pełni i w terminie obowiązków dostaw zboża państwu przez każde gospodarstwo rolne, odgrywają zbiorowe, manifestacyjne dostawy. Trzeba więc szerzej rozwinąć i stosować tę formę dostaw.

Rozwijając szeroko pracę masowo-polityczną wśród pracujących chłopów, gromadkie organizacje partyjne powinny mocno oprzeć się w swej pracy na chłopach, którzy produją w wykonaniu swych obowiązków wobec państwa, otoczyć ich opieką. W oparciu o tę kadre przodowników wsi, która wyraża w ostrej walce klasowej na wsi, gromadkie organizacje partyjne będą mogły skutecznie paraliżować próby kułackiego sabotażu i mobilizować całą pracującą wsi do wykonania obowiązków wobec państwa.

Realizacja tegorocznych obowiązków dostaw zboża państwu przypada na okres, w którym naród po uchwaleniu Wielkiej Karty zdobyczy i osiągnięciu ludu pracującego miast i wsi — Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — przygotowuje się do wyboru najwyższego organu władzy — Sejmu.

Przygotowując się do udziału w tym doniosłym akcie, pracujący chłopci dają przez szerokie współzawodnictwo terminowe wykonanie dostaw zboża wyraz swemu przywiązaniu do Ojczyzny ludowej, zrozumienia obowiązku wobec państwa, którego są współgospodarzami.

Tydzień Straży Pożarnych



Z okazji „Tygodnia Straży Pożarnych” w całym kraju setki oddziałów zawodowych, ochotniczych i zakładowych straży pożarnych zorganizowały w niedzielę 10 bm. specjalne pokazy dla ludności. Na zdjęciu: pokaz ratownictwa na Placu Narutowicza w Warszawie. Foto CAF — St. Wdowiński

Powstają nowe spółdzielnie produkcyjne i komitety założycielskie

(f) Ze wszystkich województw napływają stale meldunki o powstawaniu dalszych spółdzielni produkcyjnych i komitetów założycielskich. W coraz nowych wsiach grupy mało- i średniorolnych dochodzą do przekonania, że trzeba zorganizować spółdzielnię produkcyjną, aby rozpocząć nowe, lepsze życie. Tędy uczy ich przykład istniejących spółdzielni produkcyjnych, ich sukcesy osiągnięte w ciągu stosunkowo krótkiego czasu w dziedzinie hodowli, uprawy wsiół i w innych działach gospodarki. Pracy i życia członków pobliskich spółdzielni bacznie przyglądali się chłopcy przez wiele miesięcy. Duże wrażenie zrobiły na wielu z nich wycieczki, w czasie których zwiedzali produjące spółdzielnie w województwach sąsiednich.

Za przykładem dobrze gospodarujących spółdzielni

Nowe spółdzielnie produkcyjne powstają najczęściej w pobliżu istniejących już, dobrze gospodarujących spółdzielni. O skutecznym oddziaływaniu wzorowych spółdzielni na gospodarstwo indywidualnych świadczy m. in. przykład powiatów Malbork i Gdańsk, które produkują w rozwoju spółdzielczości w woj. gdańskim i gdzie działają zespoły, silne organizacyjnie i gospodarczo spółdzielnie. Dzięki ich przykładowi chłopcy tych powiatów coraz wyraźniej widzą korzyści, jakie daje zespołowa gospodarka i coraz liczniejsi z nich postanawiają zorganizować się w spółdzielnię. W każdym z tych powiatów powstało w tym roku po 7 nowych spółdzielni.

Gospodarka kolchozowa — wzorem

W utrwalaniu się świadomości o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną poważnie dopomogły relacje uczestników wycieczek do Związku Radzieckiego, którzy szczegółowo opowiedzieli sąsiadom o olbrzymich osiągnięciach kolchozów.

Kobiety — inicjatorami gospodarki zespołowej

Zwycięstwa w organizowaniu tamtejszych spółdzielni odegrały kobiety, które poprzednio urządziły kilka wycieczek do starszych spółdzielni pow. Strzelce Krajeńskie. W pracy agitacyjnej wyróżniła się m. in. Helena Ignasiak z gromady Strychno, gdzie powstała spółdzielnia II typu, w której żniwa przeprowadzono już zespołowo. W niektórych gromadach obecni spółdzielcy przekonali się o korzyściach kolektywnej pracy z doświadczeń, jakie dało im zespołowe zagospodarowanie omłotów. Do takich należały chłopi z Sokolej Dąbrowy, którzy w roku ubiegłym stworzyli zespół uprawowy i zagospodarowali wspólnymi siłami 15 ha odłogów. Z zespołu uprawowego powstał komitet założycielski, który po roku pracy uświadamiającej doprowadził do stworzenia spółdzielni przez 32 mało- i średniorolnych chłopów.

Na Opolszczyźnie w ciągu ostatnich 2 miesięcy powstały 33 nowe spółdzielnie, a do istniejących już włączyło w tym czasie kilkuset nowych członków. M. in. w pow. prudnickim

stanowiło przeszło 146 m sześć muru.

58.648 sztuk cegieł w ciągu jednego dnia

(a) Brygada młodych murarzy ZMP-owca Stanisława Wojdyłaka ze Zjednoczenia Budownictwa Wojkowskiego w Bydgoszczy, pragnąc powitać uchwaloną przez Sejm Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, postanowiła w ciągu 8 godzin 42 tys. sztuk cegieł, co stanowiło 146 m sześć muru.

DZIŚ W NUMERZE:

ALICJA SOLSKA: Rezerwy dotychczas niewykorzystane B. Z.: Hiszpania Walcząca. TADEUSZ PASIERBINSKI: Dolnośląskie uzdrowiska do brzo służą ludziom pracy. LEON PRZEMSKI: Opowieść o Edwardzie Dembowskim (Na półce z książkami). JASZCZ: „Gdzieś Ilości” (Teatr).

Potężna manifestacja pokojowa w Berlinie

(f) BERLIN (PAP). — Tysiące mieszkańców francuskiego sektora Berlina odwiedziły w niedzielę teren budowy w Alei Stalina...

Przeszło 8 milionów patriotów w Trzonu wypowiedziało się przeciw „układowi ogólnemu”

(f) BERLIN (PAP). — Według ostatnich danych, w toku odbywającego się w Niemczech zachodnich referendum ludowego już przeszło 8 milionów osób wypowiedziało się do dnia 7 sierpnia przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”...

Dalsza hitleryzacja bońskiego MSZ

(f) BERLIN (PAP). — Z Bonn donoszą, że były dyplomata Ribbentrop, dr Peter Pfeiffer został mianowany przez Adenauera szefem wydziału personalnego bońskiego MSZ...

Japoński minister skarbu przeciw militarzacji kraju

(f) PEKIN (PAP). Radio tokijskie donosi, że minister skarbu w rządzie Joszidy, Ikeda, przemawiając w Hirozimie na zebraniu poświęconym omówieniu spraw gospodarczych...

Kulisy detronizacji króla Transjordani

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Bejrutu, że według doniesień prasy parlament Transjordani do abdykacji króla Talala I proklamował król jego syna księcia Husseina...

Naród irański domaga się ukarania winnych krwawych wydarzeń 21 lipca

(f) MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Teheranu, że 10 bm. na posiedzeniu Medjlisu odbyła się dyskusja nad interpelacją deputowanego Kanatabadi...

Naród irański domaga się ukarania winnych krwawych wydarzeń 21 lipca

(f) MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Teheranu, że 10 bm. na posiedzeniu Medjlisu odbyła się dyskusja nad interpelacją deputowanego Kanatabadi...

Kronika dyplomatyczna

(f) W dniu 12 bm. Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Włoch w Polsce Pan Giovanni Battista Guarnaschelli złożył wizytę wicepremierowi Spraw Zagranicznych, Stefanowi Wierbowskiemu...

Narody potępiają zbrodnicze plany interwentów USA dążących do zerwania rokowań i rozszerzenia wojny w Korei

homehtarz Koreańskiej Centralnej Agencji Telegraficznej

(f) PEKIN (PAP). Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna ogłosiła następujące oświadczenie: Agresorzy amerykańscy wzmożli ostatnio barbarzyńskie bombardowania ludności cywilnej...

Amerykańscy podlegacy wojenni pragną usprawiedliwić swą zbrodnię, rozgłaszając wszem wobec, że stosują oni „nacisk militarny”...

Taktyka zrywania posiedzeń, jednostronne ogłaszanie przerw w rokowaniach, opuszczanie sali konferencyjnej — dowodzi, że Amerykanie nie mają najmniejszej chęci kontynuowania rokowań...

Barbarzyńskie bombardowania lotnicze USA nie zlamiają oporu narodu koreańskiego

(f) MOSKWA (PAP). W artykule pt. „Naród koreański zmaga się przeciwko agresorom” dziennik „Prawda” zamieszcza artykuł swego korespondenta w Phenjanie...

„Dowództwo tzw. „wojsk ONZ” wprowadziło w życie półtorony rokowania planowej zagłady narodu koreańskiego...”

Bestialski terror zbiorów Li Syn-mana i agresorów amerykańskich w Korei południowej

(f) PEKIN (PAP). Jak wynika z doniesień prasy północno-koreańskiej, sytuacja ludności w Korei południowej pogarsza się z dnia na dzień...

W artykule pt. „Sytuacja w południowej Korei”, ukazujący się w Phenjanie dziennik „Minczu Czoson” stwierdza, że kilka lisymanowska utrzymuje swą władzę w oparciu o bagnety...

W czasie wojny — kontynuuje pismo — agresorzy amerykańscy, pod pretekstem „zapewnienia bezpieczeństwa”, wprowadził w południowej Korei swój system administracji wojskowej...

W czasie wojny — kontynuuje pismo — agresorzy amerykańscy, pod pretekstem „zapewnienia bezpieczeństwa”, wprowadził w południowej Korei swój system administracji wojskowej...

Sytuacja materialna mieszkańców Korei południowej stale się pogarsza, ponieważ w gospodarce narodowej panuje niesłychany chaos i rozprzęczenie...

Dziennik pekiński o knowaniach USA na Dalekim Wschodzie

(f) PEKIN (PAP). Pekiński „Dziennik Ludu” stwierdza, że o spotegnowaniu agresywności USA w strefie Oceanu Spokojnego świadczy zawarcie w końcu lipca br. układu między Stanami Zjednoczonymi i Japonią...

Plenum KC KP Szwecji

(f) SZTOKHOLM (PAP). Jak donosi dziennik „Ny Dag”, w dniach 9 i 10 bm. odbyło się plenum KC Komunistycznej Partii Szwecji...

Szczególny nacisk położył Hagberg na sprawę zapowiedzianych na przyszły miesiąc manewrów kraju paktu atlantyckiego na Bałtyku...

Plenum omawiało także sprawy związane z przyszłymi wyborami do drugiej Izby Riksdagu (parlamentu)...

Socialiści kanadyjscy piętnują wojnę bakteriologiczną

(f) NOWY JORK (PAP). Na zjeździe socjalistów kanadyjskich prowincji Saskatchewan uchwalono rezolucję, która domaga się ustanowienia objektywnej komisji dla przeprowadzenia badań nad wojną bakteriologiczną w Korei...

Spadek nakładów prasy titwskiej

(f) PRAGA (PAP). Jak podaje dziennik „Rude Pravo” na podstawie doniesień pisma szwajcarskiego „Vorwaerts”, nakład centralnego dziennika tytowskiego „Borba” zmniejszył się...

Represje w Anglii wobec uczestników demonstracji przeciw Ridgway'owi

(f) LONDYN (PAP). Jak podaje prasa angielska, dnia 11 sierpnia w Uxbridge odbył się proces 7 uczestników demonstracji przeciwko przyjazdowi do Londynu generała Ridgway'a...

Rząd Ali Mahera zmierza do dyktury wojskowej w Egipcie

(f) DEL AWIV (PAP). — Według doniesień z Kairu, premier Ali Maher wygłosił 10 bm. przemówienie radiowe, w którym poruszył sprawy wewnętrzne Egiptu...

W kilku zdaniach

ROZBUDOWA BAZ WOJENNYCH NA TERENIE DANII. Dziennik „Vordans Gang” w korespondencji z Kopenhagi podaje, że dowództwo dąskich sił zbrojnych zatwierdziło plan budowy koszary, hangarów, warsztatów remontowych...

LDNOSĆ PORTO RICO DOMAGA SIĘ NIEPODLEGŁOŚCI. Według doniesień prasy w stolicy Porto Rico — San Juan — odbył się Kongres Walki o Niezależność...

Wielu dzielników, że wielu dzielników w krajach kapitalistycznych głośowało za przyłączenie sportowców NRD do pozostałych międzynarodowych związków sportowych...

W Opolu zakończone zostały mistrzostwa Polski juniorów w tenisie. W ostatnich spotkaniach finałowych doszło do niespodziewanej potęgi zwycięzcy młodzieńczej kadencji CWKS Panasiuk...

Strajk powszechny przeciw militarzacji Belgii odniósł pełny sukces

(f) BRUKSELA (PAP). Dziennik „Drapeau Rouge” opublikował komunikat Biura Politycznego Belgijskiej Partii Komunistycznej, podsumowujący wyniki strajku powszechnego w dniu 9 sierpnia przeciwko militarzacji kraju...

Wbrew wrogiemu stanowisku przywódców chrześcijańskich związków zawodowych oraz wbrew rozłamowemu manewrowi niektórych przywódców Powszechnej Konfederacji Pracujących Belgii, strajk powszechny odniósł pełny sukces...

Uroczyste uruchomienie wielkiej elektrowni w Rumunii

(f) BUKARESZT (PAP). W Rumunii odbyło się uroczyste uruchomienie potężnej elektrowni cieplnej im. G. Gheorghiu-Deja, która dostarcza prąd elektryczny do zakładow przemysłowych Bukaresztu, miasta Stalina i innych okolic...

Na uroczystości przybyli członkowie rządu i KC Rumuńskiej Partii Robotniczej. Uczestnicy uroczystości w wielkim skupieniu wysłuchali tekstu depeszy nadanej przez G. Gheorghiu-Deja...

Szybkie tempo elektryfikacji wsi w Bułgarii

(a) SOFIA (PAP). W okresie powojennym w Bułgarii elektryfikowano 2 razy więcej wsi niż w ciągu poprzednich 40 lat. W 1951 roku 279 wsi otrzymało światło elektryczne...

Wiadomości sportowe

Polska — ZSRR 0:4 na olimpiadzie szachowej. HELSINKI (tel. wł.). W poniedziałek wieczorem i we wtorek rano dogrywane były przerwane partie...

Sytuacja w grupie trzech po dzisiejszej III rundzie przedstawia się następująco: ZSRR 10 pkt. (1), Holandia 8 pkt. (1), Finlandia 7 pkt. (1), USA — po 7 pkt. (Szwajcaria — 3,5 pkt. (2), Polska — 3,5 pkt. (3), 3 pkt. (1), Izrael — 2,5 pkt. (3)...

Obrazy międzynarodowych związków sportowych

W czasie XV Igrzysk Olimpijskich odbyły się w Helsinkach kongresy i posiedzenia wielu międzynarodowych federacji sportowych...

Na posiedzeniu MKOI w wyniku spizyciuch kół amerykańskich i podporządkowanej im większości pod kierunkiem obecnego przewodniczącego MKOI Amerykanina Bena Taggasa...

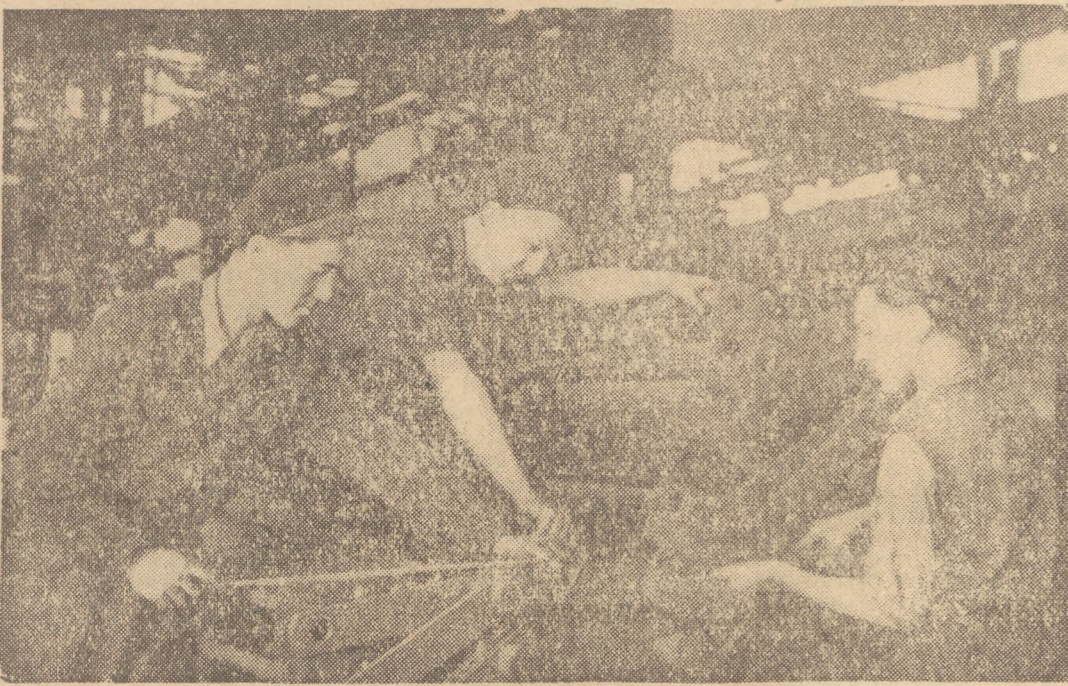
Należy podkreślić, że wielu dzielników w krajach kapitalistycznych głośowało za przyłączenie sportowców NRD do pozostałych międzynarodowych związków sportowych...

Zakończenie tenisowych mistrzostw Polski juniorów

W Opolu zakończone zostały mistrzostwa Polski juniorów w tenisie. W ostatnich spotkaniach finałowych doszło do niespodziewanej potęgi zwycięzcy młodzieńczej kadencji CWKS Panasiuk...

Na zawodach obecna była ekipa tenistów NRD. Spotkanie klasyczne między mistrzem juniorów NRD Unverdorsssem i trzecią rakietą juniorów Polski Tłuczkiewiczem...

Młodzież podnosi wydajność pracy



W hucie „Karol” rozwija się współzawodnictwo o tytuł „Najlepszego w zawodzie”. Na zdjęciu młodzieżowy zespół Henryka Owczaraka, który stale podnosi procent wykonywanej normy

500 placówek PKO przy Gminnych Kasach Spółdzielczych

(f) Powszechna Kasa Oszczędności pragnąc ułatwić ludności wiejskiej korzystanie z usług placówek oszczędnościowych, przystąpiła do organizowania tzw. zastępstw PKO przy Gminnych Kasach Spółdzielczych. Dotychczas zorganizowano już ponad 500 tego rodzaju punktów oszczędnościowych, a do końca br. liczba ich zwiększy się do 1.300.

Zastępstwa PKO przy Gminnych Kasach Spółdzielczych wykonywać będą wszystkie czynności związane z obrotem oszczędnościowym, jak wystawianie książeczek PKO, przyjmowanie wpłat, dokonywanie wypłat itp. Dzięki powstawaniu placówek oszczędnościowych przy GKS posiadacze książeczek PKO obok możliwości podejmowania oszczędności i dokonywania wpłat we wszystkich urzędach pocztowych i placówkach PKO, mają zapewnioną ustawowo tajemnicę wysokości sum złożonych na książeczki, całkowite zabezpieczenie przed kradzieżą, a ponadto korzystają z procentowania wkładów oszczędnościowych.

Posiadacze książeczek wkładkowych wysyłanych przez Gminne Kasy Spółdzielcze mogą przenosić swe wkłady na książeczki oszczędnościowe PKO.

Tydzień Straży Pożarnej

(f) Ze wszystkich województw donoszą o licznych udziałach społeczeństwa w imprezach i pokazach, zorganizowanych z okazji Tygodnia Straży Pożarnej.

W Czechochowie na Śląsku, gdzie miejscowy oddział ochotniczej straży pożarnej obchodził 60-lecie swego istnienia, na uroczystość inauguracji „Tygodnia” i atrakcyjne pokaz przybyła licznie miejscowa ludność oraz mieszkańcy powiatów bieleskiego i cieszyńskiego. W okresie przygotowań do „Tygodnia” strażacy z Czechochowa zorganizowali w zakładach pracy oraz w spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach pow. bieleskiego szereg pogadanek i odczytów.

W Bielsku Białym w uroczystościach „Tygodnia” wzięli udział piloci Ligi Lotniczej, którzy zrzucałi z samolotów specjalne ulotki.

Rezerwy dotychczas niewykorzystane

Alicja Solska

Zeby odpowiedzieć na pytanie ilu — kilometrowa przestrzeń uniemożliwiająca porozumienie dzieli pokój ob. Zaka, kierownika sekcji inwestycyjnej wrocławskiego oddziału Centrali Spółdzielni Inwalidów od pokoju ob. Barańskiego, kierownika oddziału inwestycji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu, nie trzeba bynajmniej zapoznać się z planami sytuacyjnymi Wrocławia.

Wystarczy przeczytać i porównać dwa dzwonek w zestawieniu dokumenty. Jeden to sprawozdanie z wykonania inwestycji przez CSI — Wrocław znajdujące się w Wydziale Przemysłu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu. Sprawozdanie mówi, że spółdzielnia tego pionu korzystała w roku bieżącym z inwestycji pozalimitowych na łączną sumę 203 tysięcy złotych. Drugi natomiast dokument stwierdza: „z inwestycji pozalimitowych w roku 1952 nie korzystamy”. Podpisano: Zak Leon, Wrocław, 11.V.1952 r.

Jeżeli więc taka jest orientacja w samym zarządzie oddziału CSI co do stanu inwestycji pozalimitowych, to trudno się dziwić, że z tymi inwestycjami jest tam i że z kwoty 203 tysięcy wykorzystano dotychczas za ledwie 9 tysięcy złotych.

Ale twierdzenie, że w woj. wrocławskim tylko w pionie CSI jest źle z inwestycjami pozalimitowymi byłoby niesłuszne i świadcząco o poważnych skłonnościach do optymizmu. Bo oto...

„Zaczarowany krąg” biurokracji

Jeżeli w budynku, gdzie pracuje przeszło 100 ludzi, brak najniezbędniejszych urządzeń sanitacyjnych i wskutek wyżyźnienia w całym budynku, jeżeli brak instalacji prądu i ogrzewania, jeżeli w zakładzie stoją nieczynne maszyny, w wyniku czego nie są one pełni wykorzystane możliwości produkcyjne zakładu — to wydawałoby się, że najprościej byłoby temu zaradzić przeprowadzając inwestycje pozalimitowe. Tak wydawało się również kierownictwu spółdzielni pracy szweskwo-galanteryjnej „Jedność” w Świdnicy. W

wiązku z tym 26 lutego 1952 r. wysłano do działu inwestycyjnego związku branżowego we Wrocławiu odpowiednie pismo z uzasadnieniem konieczności inwestycji.

Widocznie jednak data 26 lutego okazała się fatalną, zapoczątkowała ona bowiem nowy etap działalności spółdzielni. Nowy etap, polega na usiłowaniach — jak dotychczas bezskutecznych — wyrwania się z „zaczarowanego kręgu” pism i pisemek wędrujących między spółdzielnią, związkami branżowym, Wojewódzką Radą Narodową i odwrotnie. Chodziło bowiem o to, że wprowadzić wszystkie zasadnicze decyzje co do konieczności inwestycji zostały zatwierdzone — ale zabrakło drobiazgu — mianowicie wykonawcy. Wykonawcą bowiem spółdzielnia miała w Świdnicy (systemem gospodarczym spółdzielnia inwestycji wykonać nie mogła) — ale na tego wykonawcę nie zgodziła się Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego.

Wydział Przemysłu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu przynajmniej w sprawie inwestycji pozalimitowych zadnej wlasności nie ma kontroli. Tak np. tuż „pod bokiem” Wydziału znajduje się Spółdzielnia Inwalidów „Czyn” Październikowy, która w grudniu ub. r. otrzymała zatwierdzenie wniosku inwestycyjnego na 75 tysięcy złotych i dotychczas nie przealutowała ani złotówki, a Wydział Przemysłu nie wie nawet dlaczego.

Oczywiście twierdzenie, że za ten stan winie ponosi tylko Wydział Przemysłu, czy Prezydium Woj. Rady Narodowej — byłoby fałszywe. Faktem bowiem jest, że ani Związek Branżowy ani Zarząd Przemysłu Terenowego i Materiałów Budowlanych, ani wreszcie inwestorzy bezpośredni znaczenia inwestycji pozalimitowych w gospodarce spółdzielczości pracy i przemysłu terenowego dotychczas nie docenili. I to nie tylko we Wrocławiu.

Dodatkowe źródła zwiększenia produkcji

Uchwała Prezydium Rządu z 8 listopada 1950 r. w sprawie

większenia produkcji artykułów masowego spożycia wytwarzanych przez przedsiębiorstwa zakłady drobnej wytwórczości dla lepszego i pełniejszego zaspokojenia rosnących potrzeb ludności mówi m. in.:

„Dla wykonania zadań zezwala się społeczeństwu zakładowi drobnej wytwórczości na dodatkowe inwestycje pozalimitowe”.

Wprowadzenie inwestycji pozalimitowych — było tym dodatkowym źródłem, jakie trzeba było stworzyć wobec konieczności przeznaczenia środków limitowanych na inwestycje kluczowe.

Uproszczona dokumentacja i tryb zatwierdzania inwestycji pozalimitowych, zapewnienie wykonawstwa w zasadzie systemem gospodarczym i oparcie realizacji o materiały miejscowe bez zadania specjalnych przydziałów materiałów, to były warunki, których realizacja prowadzi do szybkiego zwiększenia produkcji i rozwiązania szeregu palących problemów z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w przemyśle terenowym i spółdzielczości pracy.

Zeby zdać sobie sprawę z tego jak poważne efekty produkcyjne może dać nawet drobna inwestycja pozalimitowa wystarszy choćby przytoczyć przykład Spółdzielni „Kamionka” w Warszawie. Spółdzielnia ta wydatkowała w ramach inwestycji pozalimitowych na zakup maszyn i urządzeń sumę stanowiącą 2 procent rocznej produkcji, a uzyskała wzrost produkcji ceramiki grzejnej i polewy kafarskiej o około 300 procent w stosunku rocznym.

Spółdzielnia Pracy Stolarzy „Strug” w Warszawie może służyć za przykład tym wszystkim, którzy nie widzą i nie chcą widzieć ani możliwości wykonania inwestycji systemem gospodarczym, ani lokalnych źródeł zaopatrzenia surowcowego.

Spółdzielnia ta przez adaptację lokalu (byłego garażu) uzyskała możliwość przejścia na nowy asortyment produkcji. Inwestycja została wykonana w ciągu kwartału z własnego materiału, wyszukanego w zakładzie i systemem zleconym — przez dwóch pracowników spółdzielni. Koszt inwestycji wyniósł 15 tys. zł — roczna wartość produkcji wzrosła o 400 tys. zł.

Więcej uwagi inwestycjom pozalimitowym

Według danych Ministerstwa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła, zaplanowane w terenie inwestycje pozalimitowe na rok 1952 stanowią około 50 proc. sumy zaplanowanej na inwestycje limitowe w zakładach podległych resortowi. Świadczy to o wadze zagadnienia.

Właściwy stosunek do sprawy inwestycji pozalimitowych ze strony wszystkich instancji Ministerstwa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła, Banku Narodowego i wydziałów prezydium wojewódzkich rad narodowych stanowić będzie gwarancję, że ten oręż jaki w walce o zwiększenie produkcji i zapewnienie odpowiednich warunków bezpieczeństwa i higieny pracy dla drobnej wytwórczości Państwa — zostanie w pełni wykorzystany.

W okresie jednak I półrocza ilość zgłoszonych do zatwierdzenia wniosków na inwestycje pozalimitowe była bardzo mała. Poważną częścią inwestorów, a przede wszystkim państwa przemysłowego terenowego — zaczęły składać wnioski inwestycyjne dopiero w czerwcu, po zatwierdzeniu planów finansowych przedsiębiorstw.

Wiąże się to ściśle z faktem, że przemysł terenowy nie może uzyskać kredytu średnioterminowego na inwestycje pozalimitowe. Niejednokrotnie stanowisko poszczególnych oddziałów Banku Narodowego w tej sprawie hamuje bez uzasadnionych przyczyn zatwierdzenie i wykonawstwo inwestycji.

Powinno również wpłynąć na zahamowanie przebiegu inwestycji i małą liczbę wniosków brak szczegółowego instruktażu ze strony Ministerstwa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła. W tak ważnej i skomplikowanej sprawie, jak przepisy dotyczące wprowadzenia inwestycji pozalimitowych, nie wystarczy jedna czy druga odprawa i ustne ich omówienie.

Należy dodać jeszcze do tego fakt, że drobnej wytwórczości w ogóle, a inwestycjom pozalimitowym w szczególności, prezydium wojewódzkich rad narodowych, z wyjątkiem Warszawy, poświęcają ciągle jeszcze zbyt mało uwagi. Drobna na pozór, ale charakterystyczna historia: wniosek Jeleniogórskiego Zakładu Ceramiki Budowlanej na 15 tys. zł, wydział finansowy PWRN Wrocław po 4 tygodniach trzymania w szufladzie, odesłał z uwagą: „Zwraca się ze względu na brak dokumentacji technicznej”. Choć wiadomo, że na inwestycje pozalimitowe do 15 tys. zł, nie jest potrzebna żadna dokumentacja.

A przecież inwestycje pozalimitowe, to poważny oręż w walce o zwiększenie produkcji artykułów masowego spożycia, w walce o wprowadzenie do produkcji artykułów nowych, dotychczas nie produkowanych, w walce o pełne wykorzystanie surowców i możliwości lokalnych. Będą one stanowić coraz większy procent i coraz bardziej wzrastać będzie ich znaczenie.

Trzeba, by związki branżowe i zarządy przemysłu terenowego i materiałów budowlanych z większą niż dotychczas energią zaczęły bić się o sprawne i terminowe przeprowadzenie inwestycji pozalimitowych.

Właściwy stosunek do sprawy inwestycji pozalimitowych ze strony wszystkich instancji Ministerstwa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła, Banku Narodowego i wydziałów prezydium wojewódzkich rad narodowych stanowić będzie gwarancję, że ten oręż jaki w walce o zwiększenie produkcji i zapewnienie odpowiednich warunków bezpieczeństwa i higieny pracy dla drobnej wytwórczości Państwa — zostanie w pełni wykorzystany.

Uczniowie łódzkich szkół TPD, którzy wyjechali do ośrodków w Sarbinowie i Gąsках zorganizowali występ artystyczny, zapraszając na nie przodowników pracy z sąsiednich domów wypoczynkowych FWP.

40 tys. dzieci łódzkich wyjechało na kolonie letnie

(a) Na kolonie letnie i obozy wyjechało w bieżącym roku ok. 40 tys. dzieci łódzkich robotników i pracowników umysłowych. Spędzą one 4 tygodnie w ośrodkach kolonijnych na terenie województwa łódzkiego i kosińskiego.

Młodzi wczasowicze, osaczeni troskliwą opieką pedagogiczną i lekarską, w malowniczo położonych miejscowościach nabierają siły zdrowia do dalszej nauki w nowym roku szkolnym.

Pobył na koloniach i obozach młodzież łączy z zajęciami o charakterze społecznym. Drży-

ny harcerskie i ZMP-owskie zgłaszają się ochotniczo do pomocy w żniwach, do lustracji pól ziemniaczanych w poszukiwaniu stonki, plenięcia chwastów itp. Uczniowie 4-jej szkoły TPD w Łodzi, przebywający na kolonii w Dębicy Kaszubskiej wykryli szereg ognisk stonki.

Uczniowie łódzkich szkół TPD, którzy wyjechali do ośrodków w Sarbinowie i Gąsках zorganizowali występ artystyczny, zapraszając na nie przodowników pracy z sąsiednich domów wypoczynkowych FWP.

Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa

(f) Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa obradowało w Warszawie w dniu 12 bm., zgromadziło blisko 300 aktywnych terenowych ogniw związkowych, przodowników pracy. W obradach wzięli również udział wiceprzewodniczący CRZZ — Paweł Wojaś, Czołowym zagadnieniem wysuniętym w referacie przewodniczącego Zarządu Głównego Mariana Barwy była mobilizacja załóg robotniczych do pełnego wykonywania zadań produkcyjnych oraz sprawa nowych kadr pracowników.

Robotnicy budowlani uzyskali w br. wiele sukcesów produkcyjnych, oddając do użytku ludzi pracy tysiące nowych iźb mieszkalnych i wnosząc wiele nowych zakładów przemysłowych. Poważne rezultaty przyniosło współzawodnictwo o tytuł najlepszego zespołu budowlanego, najlepszego brygadzysty i majstra. We współzawodnictwie tym w II kwartale ub. uczestniczyło dwukrotnie więcej

osób, aniżeli w ciągu pierwszych 3 miesięcy br. Upowszechniono również cenna inicjatywa załóg przedsiębiorstw, montażu urządzeń elektrycznych, mając na celu podniesienie jakości wykonywanych robót. Obecnie we współzawodnictwie tym uczestniczy 140 brygad.

W toku dyskusji stwierdzono konieczność dalszej mobilizacji załóg do podnoszenia wydajności pracy poprzez szersze stosowanie zespołowych form pracy, szerszy udział we współzawodnictwie do walki z marnotrawstwem surowców i materiałów pomocniczych oraz uszczuplenia maksymalnych oszczędności.

Niezmiernie ważnym czynnikiem realizacji planów produkcyjnych — oświadczył w dyskusji przewodniczący rady zakładowej ZBM nr 5 w Opolu — Stanisław Maj — jest uzespólnienie robót, przynoszące wzrost wydajności pracy, rytmiczność produkcji, dalsze usprawnienie jej organizacji oraz podniesienie zarobków robotni-

skich. O to winniśmy nieustannie walczyć.

Szeroko omówiono również na plenum zagadnienie wykonywania planów zatrudnienia, werbunku do prac budowlanych kobiet i młodzieży oraz zagadnienie zapewnienia nowym kadrom jak najlepszych warunków bytowych, socjalnych i kulturalnych.

„Od tego, w jakich warunkach rozpoczyna pracę robotnicy przybywający ze wsi — oświadczył przewodniczący Zarządu Głównego — jak będziemy starać się o zapewnienie im odpowiednich warunków bytowych i szybkiego awansu społecznego, zależnie będzie zwiazanie z nowymi kadr robotniczych z zakładami pracy i ich przyszłe wyniki produkcyjne”.

Wielu mówców stwierdziło, że znacznym zadaniem aktywności związkowego winno być obecne podnoszenie na wyższy poziom pracy hoteli robotniczych, stołówek, świetlic itd.

Wielu mówców stwierdziło, że znacznym zadaniem aktywności związkowego winno być obecne podnoszenie na wyższy poziom pracy hoteli robotniczych, stołówek, świetlic itd.

Wskutek przeprowadzonych przez niego kontroli i interwencji, wybudowane zostały schody betonowe chroniące dojeżdżące do urządzeń technicznych nad tzw. kółkami wirującymi, założono obręcze do drabin zbiornikowych zabezpieczające przed upadkiem oraz wentylatory w laboratoriach.

W Południowych Zakładach Obuwia w Chelmku dobre wyniki uzyskuje zakładowy inspektor pracy — Jan Golas. Dzięki jego inicjatywie w dziale tzw. gumowni założono szereg wietrzniaków oraz zabezpie-

czo maszyny otwarte siatkami ochronnymi.

W Zakładach Urządzeń Wodociągowych i Kanalizacji w Gdańsku społeczny inspektor pracy — ob. Witt przeprowadził w ciągu ubiegłych 15 miesięcy wiele kontroli, w wyniku których m. in. zabezpieczono kilkami zbiorniki kanalizacyjne, zainstalowano wentylatory w kuchni, kotłowni i oczyszczalni oraz założono narzędzie do drabin w studiach zbiornikowych, zaś dla pracowników zatrudnionych na polach igycacyjnych wybudowano łaźniaki i natryski.

Gdyby się nie znalazło całego czynizmu tej bandy szpiegów i zdradców — można by się nawet dziwić, że odważyli się przypomnieć niesławne dzieje swego panowania. Ale gdy się zna historię dziwić się nie należy. Bó wtedy, w okresie Konstytucji Trzeciego Maja także rozlegały się protesty. Ze strony duchowch przodków obecnych zaślęskich czy andersów — ze strony Towarzystwa.

Po takich zostały nazwiska strasznej sławy. Po tych już dawno rośnie wysoka trawa zapomnienia. Wprawdzie im się wydaje, być może, że grają jaką rolę. Ale my wiemy, że dawno przegrali. Pozostają emigrancie zaświatli, gdzie mogą grać... na ruletkę, straszny ś się wzajemnie, sprzedawając się psie grosze na psią robotę, pożywiając się na szpiegowskim wikie anglosaskich wywiadów. Mogą też zdrowo powyć, kiedy mocno, mocno następujemy reakcji na odelsk.

Czego nie omieszkamy jak najczęściej czynić. STAB

Sklepy i zakłady zbiorowego żywienia na MDM-ie



Na MDM-ie powstały wygodnie i estetycznie urządzone sklepy i zakłady zbiorowego żywienia. Na zdjęciu: fragment baru mlecznego.

HISZPANIA WALCZĄCA

Cztery kartki z cienkiej bibułki. Na górze napis „Mundo Obrero”. Centralny Organ Komunistycznej Partii Hiszpanii. Pod nim data: „Madrzy 1 lipca”. To jeden z numerów nielegalnego pisma komunistycznego, wydawanego w podziemiu w Hiszpanii frankistowskiej. Przedstawił go dziennikarzom warszawskim członkowie delegacji Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i członek kierownictwa Zjednoczonej Socjalistycznej Młodzieży Hiszpanii, tow. Paulino Ledó, który przybył do Warszawy na Zlot Młodzieży Polskiej.

Oglądamy ze wzruszeniem pismo, ukazuje się w kraju niesłychanego terroru frankistowskich katów. „Mundo Obrero” wychodzi raz na dwa tygodnie. Obok artykułów, pisanych na powielacz i fotografowanych, pismo, mimo niezwykle ciężkich warunków technicznych, zamieszcza również zdjęcia. W numerze z 1 lipca załączymy bardzo wyraźną fotografię Katoń Woiła-Don, kanału, o którym Hiszpanie mogą dowiedzieć się tylko z prasy nielegalnej. Bo prasa frankistowska nie zamieszcza o takich sprawach oczywiście ani słowa.

„Francjo” — mówi tow. Ledó — stara się odgradzić naród hiszpański barierą kłamstw i milczenia od krajów obozu pokój i od walki o pokój całego świata. W ten sposób chciałby osłabić walkę narodu hiszpańskiego przeciwko frankizmowi. Ale jak pienne są te nadzieje świadczy choćby ten numer „Mundo Obrero”, który mówi o tym, jak walka nasza rośnie i rozwija się.

Bazy amerykańskie

Tow. Ledó omówił szczegółowo sprawę podporządkowania

się reżimu frankistowskiego amerykańskiemu imperializmowi. „Hiszpania — powiedział — przekształcona została w bazę amerykańskiego imperializmu. 5 portów hiszpańskich nad Morzem Śródziemnym i 5 portów lotniczych zostało już oddanych pod kontrolę amerykańską. Ponadto 5 baz lotniczo-morskich zostało zmodyfikowanych pod amerykańską kontrolą i na amerykański rozkaz. Wiele innych lotnisk, rozrzuconych po całej Hiszpanii i posiadłościach hiszpańskich w Afryce przystosowuje się obecnie do wymiary amerykańskich czołw. W odległości 9 km od Ferrol buduje się nowy port wojenny przeznaczony na przyjęcie amerykańskich okrętów. W Santa Cruz de Tenerife (Wyspy Kanaryjskie) rozbudowywana jest olbrzymia rafineria, która ma służyć jako baza zaopatrzenia w paliwo dla amerykańskiej floty.

Rachunek bez gospodarza

Amerykany nie kryją się bynajmniej ze swymi zamiarami. Tak np. niedawno odbyły się na Morzu Śródziemnym manewry 15 okrętów amerykańskich, które miały na celu wypróbowanie portów hiszpańskich jako bazy dla operacji desantowych.

Militaryzacja gospodarki

„Wypełniając wiernie żądania amerykańskie — mówi dalej tow. Ledó — frankiści wydali cały przemysł w ręce Stanów Zjednoczonych. W roku 1941 powstał w Hiszpanii tzw. „Narodowy Instytut Przemysłu”, mający na celu pełną militaryzację gospodarki. Przez okres wojny pozostawał on pod bezpośrednim nadzorem hitlerowców — obecnie przejęli go Amerykanie”.

„Amerykanie — mówi dalej tow. Ledó — forsują eksport surowców strategicznych. Tak np. Hiszpania jest największym producentem rtęci. Cała produkcja rtęci została obecnie monopolizowana w rękach trustu amerykańskiego „International Quicksilver Corporation”, a eksport tego metalu do USA wzrósł od 1949 r. o 400 procent.

Polityka militaryzacji gospodarki (trzeba wiedzieć, że 80 procent budżetu frankistowskiego przeznaczonych jest na wojsko i policję) — prowadzi kraj w prostej linii do ruiny. Dotkliwie odczuwają to masy pracujące. Coraz szersze warstwy narodu hiszpańskiego, wciągając się do walki o chleb, niepodległość i pokój”.

Strajk w Barcelonie

„Przykładem walki — mówi dalej tow. Ledó — był wielki strajk w Barcelonie w roku

miast” miliony żołnierzy. Oczywiście — dodaje tow. Ledó — jest to typowy rachunek bez gospodarza, ponieważ naród hiszpański nigdy nie da się użyć do awantur wojennych amerykańskich imperialistów”.

Militaryzacja gospodarki

„Wypełniając wiernie żądania amerykańskie — mówi dalej tow. Ledó — frankiści wydali cały przemysł w ręce Stanów Zjednoczonych. W roku 1941 powstał w Hiszpanii tzw. „Narodowy Instytut Przemysłu”, mający na celu pełną militaryzację gospodarki. Przez okres wojny pozostawał on pod bezpośrednim nadzorem hitlerowców — obecnie przejęli go Amerykanie”.

„Amerykanie — mówi dalej tow. Ledó — forsują eksport surowców strategicznych. Tak np. Hiszpania jest największym producentem rtęci. Cała produkcja rtęci została obecnie monopolizowana w rękach trustu amerykańskiego „International Quicksilver Corporation”, a eksport tego metalu do USA wzrósł od 1949 r. o 400 procent.

Polityka militaryzacji gospodarki (trzeba wiedzieć, że 80 procent budżetu frankistowskiego przeznaczonych jest na wojsko i policję) — prowadzi kraj w prostej linii do ruiny. Dotkliwie odczuwają to masy pracujące. Coraz szersze warstwy narodu hiszpańskiego, wciągając się do walki o chleb, niepodległość i pokój”.

Strajk w Barcelonie

„Przykładem walki — mówi dalej tow. Ledó — był wielki strajk w Barcelonie w roku

wzięli udział ponad pół miliona ludzi. Charakterystyczny był wielki zasięg tej walki: objął on nie tylko klasę robotniczą, ale i drobniomieszczanstwo, a nawet część burżuazji. Došlo do tego, że niektórzy przedsiębiorcy odmówili ukarania robotników, biorących udział w strajku, mimo, że na taką karę należał bardzo rząd frankistowski. Gubernur Barcelony nie odważył się rzucić wojska przeciwko strajkującym, ponieważ obawiał się bratania żołnierzy z ludnością”.

O sile nacisku hiszpańskiej i światowej opinii publicznej świadczy wymiki procesu przeciwko uczestnikom strajku w Barcelonie. Przed sądem stanęło 27 osób, wśród nich przywódca Zjednoczonej Socjalistycznej Młodzieży Hiszpanii — Gregorio Lopez Raimundo. Wielkim sukcesem walki narodu hiszpańskiego był po pierwsze fakt, że Franco nie odważył się zamordować Raimundo i towarzyszy w więzieniu Ocania, do kąd ich przewieziono natychmiast po strajku. Po drugie — Franco zmuszony był przeprowadzić proces przy otwartych drzwiach. Wreszcie sam wyrok odzwierciedla wzrastający strach Franco przed własnym narodem. Mimo, że prokurator domagał się kary 20 lat więzienia — Raimundo skazany został na 4 lata. „Był to — dodaje tow. Ledó — wielki sukces międzynarodowej akcji solidarności w obronie Raimundo”.

„Jednakże — podkreśla mowa — nie wolno osłabić wysiłków w walce o patriotów — uczestników strajku barcelońskiego. Jest faktem, że choć kilku z nich miało opuścić w tych dniach murów więzienia i władze frankistowskie nie zwalnia-

ją ich dotąd. Dlatego konieczna jest dalsza walka o pełne uwolnienie skazanych, walka o wolność dla wszystkich więźniów politycznych w Hiszpanii”.

Walka partyzancka

Tow. Ledó mówił następnie o walkach partyzanckich w Hiszpanii przeciwko reżimowi frankistowskiemu. W walkach tych aktywny udział bierze młodzież. W grupie partyzanckiej działającej w prowincjach Levante i Aragon istnieje oddział składający się z członków Zjednoczonej Młodzieży Socjalistycznej Hiszpanii. Oddział ten nosi nazwę Złotydziały i organizacji Santiago Carrillo a na jego czele stoi młody bojownik występujący pod pseudonimem „Rubio”. „Rubio” był kiedyś żołnierzem frankistowskim, ale zobaczywszy na własne oczy całą zgniliznę ustroju faszystowskiego, jego antynarodowy charakter i jego plany wojenne — uciekł z koszar i zorganizował wraz z innymi żołnierzami oddział partyzancki. Grupy partyzanckie — to jeszcze jeden dowód, że naród hiszpański nie złożył broni, że walczy nieugięcie o niepodległość i pokój.

„Wasz i nasz naród — kończy tow. Ledó — połączone są silnymi więziami solidarności i przyjaźni. Hartowała się ta przyjaźń na polach Hiszpanii w czasie wojny przeciwko faszystom — mowa o symbolu jej był i jest bohater obywateli narodów — generał Walter — Świerczewski. Narod nasz cieszy się z każdego waszego sukcesu jako z wkładu w dzieło pokójku światowego. My naszą walkę, waszą pracą — służymy jednemu celowi — sprawie pokoju na całym świecie”.

„Jednakże — podkreśla mowa — nie wolno osłabić wysiłków w walce o patriotów — uczestników strajku barcelońskiego. Jest faktem, że choć kilku z nich miało opuścić w tych dniach murów więzienia i władze frankistowskie nie zwalnia-

ją ich dotąd. Dlatego konieczna jest dalsza walka o pełne uwolnienie skazanych, walka o wolność dla wszystkich więźniów politycznych w Hiszpanii”.

Walka partyzancka

Tow. Ledó mówił następnie o walkach partyzanckich w Hiszpanii przeciwko reżimowi frankistowskiemu. W walkach tych aktywny udział bierze młodzież. W grupie partyzanckiej działającej w prowincjach Levante i Aragon istnieje oddział składający się z członków Zjednoczonej Młodzieży Socjalistycznej Hiszpanii. Oddział ten nosi nazwę Złotydziały i organizacji Santiago Carrillo a na jego czele stoi młody bojownik występujący pod pseudonimem „Rubio”. „Rubio” był kiedyś żołnierzem frankistowskim, ale zobaczywszy na własne oczy całą zgniliznę ustroju faszystowskiego, jego antynarodowy charakter i jego plany wojenne — uciekł z koszar i zorganizował wraz z innymi żołnierzami oddział partyzancki. Grupy partyzanckie — to jeszcze jeden dowód, że naród hiszpański nie złożył broni, że walczy nieugięcie o niepodległość i pokój.

„Wasz i nasz naród — kończy tow. Ledó — połączone są silnymi więziami solidarności i przyjaźni. Hartowała się ta przyjaźń na polach Hiszpanii w czasie wojny przeciwko faszystom — mowa o symbolu jej był i jest bohater obywateli narodów — generał Walter — Świerczewski. Narod nasz cieszy się z każdego waszego sukcesu jako z wkładu w dzieło pokójku światowego. My naszą walkę, waszą pracą — służymy jednemu celowi — sprawie pokoju na całym świecie”.

